

Żeby wiedzieli, co robić...

Eksperci z policyjnych i wojskowych jednostek specjalnych uczyli świnoujskich nauczycieli, jak zachować się na wypadek ataku terrorystycznego, porwania, napaści, pożaru, zagrożenia bombowego lub innego zagrożenia życia czy zdrowia uczniów i pracowników oświaty. Świnoujski samorząd jako pierwszy w województwie, a nie wykluczone że i w kraju zdecydował się na takie szkolenie i już zapowiada, że będą one powtarzane.



- W dzisiejszych czasach, wszyscy powinniśmy zdawać sobie sprawę z zagrożeń, a przede wszystkim wiedzieć, jak się wówczas zachować - mówi zastępca prezydenta Świnoujścia Joanna Agatowska. - Taka wiedza ratuje ludzkie życie. Ludzki umysł jest najlepszym systemem ochrony człowieka. Jednak niewytrenowany zawodzi w krytycznych sytuacjach, ludzie wpadają w panikę.

Do postępowania w sytuacjach zagrożenia przeszkolone są służby bezpieczeństwa. Nie ma jednak obowiązkowych programów, które przygotowują pod tym kątem nauczycieli. A przecież to ludzie, którym powierzamy nasze dzieci, gdy oddajemy je do szkoły.

- Intencją szkolenia jest wypracowanie właściwych mechanizmów działania w sytuacjach zagrożenia - dodaje jeden z ekspertów, który poprowadził zajęcia ze świnoujskimi nauczycielami.



W szkoleniu wzięły udział również świnoujskie służby mundurowe. Dla nich była to okazja do sprawdzenia w praktyce procedur obowiązujących w sytuacjach zagrożenia.

Szkolenie objęło nie tylko wiedzę teoretyczną, ale również jej zastosowanie w praktyce. W jednym ze świnoujskich gimnazjów przeprowadzono symulowany atak na szkołę. Były strzały, byli zakładnicy i odbijający ich funkcjonariusze świnoujskiej policji, straży granicznej, a nawet żandarmerii. W sprawnej akcji ewakuacji kolejno uwalnianych zakładników uczestniczyła z kolei Straż Miejska.





Tekst i zdjęcia BIK UM Świnoujście